

N<sup>ro</sup> 307.

D. 27. Grudnia.

WTOREK.

ROK 1825.

# KURJER

## Warszawski

WSPOMNIENIA.

Zatwierdzenie Unji  
Kościółów Obrząd:  
Greckiego 1595.

### NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

*Kommissja Rządowa Sprawiedliwości* o-  
głosiła, że na Sejmie tegorocznym Prawa o  
*przywilejach i hypotekach* z dnia 13 Czerw-  
r. b: tudzież Art. I, prawa przechodniego z tej-  
że daty, przepisy Tytułu XVIII Xiegi III  
*Kodexu Cywilnego* dotąd obowiązującego,  
z końcem r. b: w swej mocy ustaią, a w ich miej-  
sce Prawo wyżej wspomniane o *przywilejach*  
*i hypotekach* i z dniem 1 Stycznia 1826 zaczy-  
na być obowiązującym. — Urzędy dotychczas-  
owych *Konserwatorów* hypotek powiatowych,  
tudzież *Notariuszów* powiatowych, z dniem  
ostatnim Grudnia r. b. zupełnie ustaią. w Miej-  
sce *pierwszych* wstępują z dniem 1 Styc: 1826  
Pisarze hypotek powiatowych, w miejsce *dru-  
gich* Reicenci powiatowi. — Przytem są dołą-  
czone stosowne przepisy.

*Dyrekcja szczegółowa Towarzystwa Kre-  
dytowego Ziemi: w Wdztwie Mazow:* odbywa  
swe czynności w domu Nr 1066 przy ulicy Kró-  
lewskiej, i wezwała każdego z interessantów aby  
się z wszelkimi żadaniami Dobr stowarzyszo-  
nych w Wdztwie Mazo: dotyczącami, wprost  
do tejże Dyrekcji pod wspomniony Nr udawał.  
— w Łomży na Członków do Dyrekcji Szcze-  
gółowej Wdztwa *Augusto:* obrani zostali  
JW. *Adam Kisielnicki* (Prezes) WWW. *Stan:  
Kisielnicki, Woj: Sobolewski, Bon: Kul-  
wicz, Ignacy Godlewski, Józ: Kulwicz i Leon  
Skiwski,* a na Członków do Dyrekcji głównej  
z tegoż Wdztwa JJWW. *Jan Augustowski,*

i *Józef Dziekoński.* Zaś Prezesem następnego  
zebrania JW. *Adam Kisielnicki,* a jego na-  
stępca *Ignacy Godlewski.* —

Dziś zimna stopni 2. — Śnieg.

*Artykuł nadesłany.* — Zapewne zwrócić na  
chwile uwagę Zoologów następującem zdarze-  
niem. W dniu 19 b: m: w *Płocku* z gniazda  
*Gołębicy* wypadło na ziemię *Kurczę,* ten wy-  
padek zachęcił, do przejrzania koszyka zawie-  
szonego pod dachem; i pokazało się, że istotnie  
*Gołębica* siedziała, na drugim jeszcze kur-  
rzem iaiu, dopiero nakłutem. Nazajutrz wy-  
legło się i drugie kurecze, które dla swej oso-  
bliwości, wraz z pierwszym, przez gospody-  
nię domu, jest pielęgnowane. Szczególną jest  
rzeczą, iż *Gołębica* dała się tak niezmiernie  
oszucać, gdy siedziała na iaiach, prawie 3 razy  
większych od własnych; a tem bardziej szcze-  
gólną, iż rzezone kureczeta wyległy się w dniach  
19 i 20 Grudnia, na podwórzu pod dachem,  
gdzie deszcze, śnieg, zimno i wszelkie niewy-  
gody iesiennie, wolny przystęp miały. — A. N.

w *Dzienniku Warszawskim* Nrze. 6 i 7 ym,  
znajduje się ciekawy opis wojny między *Au-  
gustem II* Królem Polskim, Elektorem Saskim,  
i *Karolem XII* Królem Szwedzkim prowa-  
dzonej w r. 1702. Rękopism *Moteusza Nie-  
lubowicza* dokładnie wymieria wi le interes-  
ujących owoczesnych okoliczności, osobliwie o  
batalji zaszłej pod *Kiiami* i t: p: w tymże ręk-  
kopismie jest następujący obraz *Karola XII.*  
„Którego to Króla intra parenthesis tak opi-

sują co go znali, widzieli i co z nim praktykowali. Jest naprzód imieniem *Carolus XII*, potem co do ciała jest wysoki, a cienki, twarz długiej, nosa wielkiego, oczu małych, włosy ma wszystkie iak szczeciina do góry stojące. Quo ad dotes religionis suae, usque ad superstitionem observator. Powiadaią, że jest kawaler odważny usque ad temeritatem, pracowity ad excessum, bo po dniu i nocy z konia nie zsiada; pompy, apparatusu około siebie i wygodu nawet nienawidzi usque ad sorditatem, bo koszula i suknia chyba podarta z niego zleci; na śnopic słomy sypia; srebra albo złota, na koniu jego i na nim nikt nie widział; konsyljarza żadnego nie uznaje, tylko swoje głowę, w której tak jest uparty, że dosyć za wszystkie raje ten mu to wyperswadić, który mu najtrudniejszą rzecz proponować będzie. Wina i trunku każdego mocnego tak się strzegący, że tylko wodę albo cienkusz piia. Białychłówcale nie znający i powiadaią onim że raz spotkawszy karetę z białemi głowami, i zajrzawszy w nią rzekł do swoich: zda mi się, że to białogłowy; mało mówiący, łacinę i francuzczyznę zle mieszający. Takiego antagonistę Opatrzność Boska Królowi Polskiemu excitavit, który lubo jego brat cioteczno ródzony i wiedzonym punkcie mu niepodobien. “

### ROZMAITOŚCI.

Donoszą z *Londynu* że Podsekretarz departamentu spraw zewnętrznych Pan *Planta* udał się z ważnem zleceniem do Ministra *Kanninga*. w Skutek uczynionego projektu Pana *Okonnel* który przez rząd Angielski został utrzymany, będzie miał związek *Katolików Irlandzkich*, powtórnie swoje posiedzenie przez dni 14, to jest, od 10 Stycznia r. p. — Pan *Rauch* Professor rzeźbiarstwa przy uniwersytecie *Berlińskim*, któremu terazniejszy Król *Bawarski* polecił modelowanie posągu zmarłego ojca

swego Króla *Maxymiljana*, otrzymał od swego Monarchy zezwolenie udania się na cały rok do *Munich*, z otrzymaniem swojej pensji. — D. 25 m. z. wszczął się w mieście *Winterthur* w *Szwajcarii* nagły pożar, który jednak żadnej znacznej szkody niezrządził i nikt z ludzi nie został uszkodzony, ieden tylko Człowiek, który chciał dzwonić na gwałt, padł z przestrażchu przy dzwonicy i umarł. — Niedawno znaleziono w mieście *Geeis* tamecznego mieszczanina prowadzącego handel bydłem, w jego własnym domu zamordowanego, nieszczęśliwy miał przeszło 30 ran w różnych miejscach ciała, sprawcy zbrodni zostają ściśle ścigani z rozkazu tamecznej zwierzchności. — w *Bliskości Nowego Orleanu* w *Ameryce północ.* wykopano kości iakiegoś zwierza zapewne morskiego, które biorąc miarę z tych kości miało 100 łokci długości! — Ministerjum Sprawiedliwości w *Berlinie* ogłosiło że dotychczasowa iurydykcja *XIX-go Biskupia w Wrocławiu* jest zniesiona, a na jej miejscu ustanowiony został sąd krajowy. — w *Paryżu* stawiono przed sądem Złodzieja mającego nadzwyczajną siłę a przytem był iednym z najzręczniejszych oszustów. Tyle on ukradł rozmaitych rzeczy, że można by z nich założyć ogromny magazyn. Kradł nietylko drobiazgi, ale nawet wynosił żelazne piece. Skazano go na lat 20 do galer. — Oprócz kilku już wyszłych opisów historycznych życia *Napoleona*, teraz pewny *Szerżant Francuzki* mieszkający na wsi, pracuje nad wydaniem nowych pamiętników o *Napoleonie*. — Deputacja od *Israelitów Bawarskich* przyniosła Królowi pewną sumę w gotówiznie, iak zwykle bywało przy obejmowaniu rządów przez nowego władcę w *Bawarii*. Król terazniejszy *Bawarski* odpowiedział tej deputacji że spodziewa się przywrócić porządek w skarbie bez tej ofiary. — *Targini* i jego wspólnik gilotynowani w *Ry-*

mie, zachowali do ostatniej chwili krnąbrności nieprzyjmowali napomnień od Duchownych, przeto nikt się nieznalazł ktoby ich załował. — Francuz obrażony na Anglika obecnego w Paryżu wyzwiał go na pojedynek, a gdy ten nie stawiał się na oznaczonym miejscu, Francuz domniął się surowo satysfakcji; przyjdź do mnie jutro rano (odpowie Anglik) a będziesz zupełnie zadowolniony“ przybywa nazajutrz Francuz do mieszkania swego przeciwnika i zastaie go bez duszy, gdyż z pistoletu odebrał sobie życie, wprzód napisawszy te słowa „O toż masz satysfakcja.“ —

Flotta Grecka pod dowództwem *Miaulisa*, d. 12 z. m: krążyła pod *Zante*. Wiele rodzin *Greckich* unikając mściwego miecza *Muzulmanów* przenosi się z miejsca na miejsce, a wielu *Greków* żąda pokoju. — Ostatnia wiadomość z *Paryża* donosi że *Xie Bordo* iak zwykle wraz z swą siostrą używa przeiazdki i jest zdrowszy. — Podług obliczenia, pożar w *Eszkorjalu* zrządził szkody na 1,200,000 złp: — Buchalter *Rotszylda* który skradł mu 2 miliony, został nakoniec wysledzony przez *Policją Paryżką*, *Rotszyld* wstawiał się za nim, lecz bezskutecznie, wszelako przyrzekł opiekować się jego żoną i dziećmi; do wysledzenia najbardziej przyłożyli się *Dorożkarze*. — Król *Francuzki* Kompozytorowi muzycznemu *Boieldje* przeznaczył z swej prywatnej szkatuły 1,200 fran; dożywotnie. — Traiedja *Szylera*, *Kabała* i *Miłość*, przerobiona na francuzką *Melodramę* pod tytułem *Córka Muzykanta*, bardzo się podoba w *Paryżu*.

w *Berlińskiej gazecie* *Spenera* umieszczono pod dnieniem 8 *Listopada* r. b. następujący artykuł: „Pomiedzy nowymi i zakwitującymi tworam w królestwie sztuk i umiętnosci slusnie lekarzom zaszczytny udział przyznać należy. Nieprzypuszczają inż teraz nadziałe żadnej wady, żadnej nieregularności w kształtowania ciała; wszędzie sztuka ośmiela się przywracać

równowagę i porządek. Ktokolwiek zastanowi się pod tym względem nad zakładami nowo poczynionemi w stolicy naszego królestwa, z rozkoszą uważać będzie nowo założony przez *Doktora Bloemera* dem leczenia dzieci dziwotworowego wzrostu. Podobne dzieła zasługują na to, aby im publiczne składano dzięki. *Pan Dr. Bloemer* pierwszym jest w kraju naszym założycielem instytutu ortopedycznego, mającego za cel przywracanie dzieciom naturalnego kształtu. Że nie tylko w tem naśladował zagraniczne tego rodzaju zakłady, ale też poprawiał i sam stwarzał to, co rozumiał być istotnie potrzebnem do osiągnięcia pożądanego skutku, znaćwa łatwo się otem przekona. Zdaje się, iakoby był do podobnych dzieł stworzonym. Ze urzędzenia tego wyborne są, skutek wielokrotny najlepsze tego daie świadectwo. Chociaż ten instytut dopiero od 2ch lat istnie, przecież do 300 ludzi szukało tam pomocy; między któremi były osoby wzrostu nieregularnego w różnym rodzaju. Liczba umieszczonych w tym szpitalu chorych, wynosi teraz 18 osób. Przeniesienie na ulicę szpitalną pod Nr 2 i 3, wiele się do zakwitnienia instytutu przyłożyło. Natłok żądających pomocy wymagał obszerniejszego urzędzenia. W nowem tem miejscu nadzwyczajnym sposobem przyiemność z pożytkiem jest połączona. Chorzy w każdym czasie przyjęci być mogą. Budynek wielki i piękny ma najprzyjemniejsze położenie wśród miasta, i, co rzadko znaleźć w stolicy, ogród obszerny z pięknymi ulicami przechadzkowemi, który dla dobra cierpiących stosownie urządzono. Wielkiej sali obok wystawionej, używają do ćwiczeń gimnastycznych. Narzędzia znajdują się stosownie do prostowania rozmaitych wad ciała. Interessowną to jest dla każdego rzeczą, oglądać maszyny i. t. p. i dowiedzieć się o ich użyciu i skutkach. Dozorujący nad tym instytutem nadzwyczajnego dokłada starania, aby nieszczęśliwym nie tylko pomagać, lecz obchodzeniem się łagodnem leczenie ile możności ułatwiać. Trudno, aby pod rodziców pieczą lepiej dzieci mieć mogły. Mogą brać lekcje rozmaite od nauczycieli domowych i dochodzących; dzieci mają sposobność bawienia się podzielnemu, dorosli znajdują przyjemne i stosowne dla siebie rozrywki. Potrzeby umysłu i ciała może pod wielorakim względem sam dom zaspokoić, opatrzonym będą w znaczny zbiór ksiązek do pożyczania i zapasy towarów kupieckich. Urządzenie, tyczące się używania kąpeli i elektryczności, jest iaknajdogodniejsze. W kąpielach parowych starają się razem o rozpręza-

nie skureczonych członków. Trudno prawie pojąć, iak przy tak wielkich wydatkach, chorzy dostać mogą za opłatą miesięczną 15 Tal: pomieszkanie z meblami, iadło i usługę. Temwiększa zasługa dla szanownego właściciela tego tak użytecznego domu, którego i głównem celem jest być pomocnym cierpiącej ludzkości. Podług przepisu i pod okiem Dra. Bloemer w osobnym warsztacie robią wszystkie do leczenia potrzebne aparaty, instrumenta, bandaże i t.p. za bardzo pomierną cenę, a biedni dostają je nawet darmo. Tak n.p. zupełny aparat do leczenia wyciągnięciem ciała, kosztuje 20 do 40 Tal: Dostanie także tych sprzętów podług Hejnego i Szregera zrobionych. Sztuczne członki, żeby pojedynczo lub całemi rzedami, wyrabiają tu najdokładniej. Ten wybarny instytut zasłużył nadto na pochwały, które mu Dostojne Ministerstwo po stósownem rozpoznaniu rzeczy, iakoż i wielu sławnych lekarzy Berlińskich, publicznie oddało, a mianowicie Rada Stanu Hufeland, Tajni Radey Siebold i Graefe, i Nadworny Rada Kunzmann, i na dzieki które założycielowi jego składamy." Gdym przed kilku tygodniami był w Berlinie, zwiedziłem dokładnie ten instytut, oprowadzany przez Dra. Bloemer, i przekonałem się naocznie o jego stósownem urządzeniu i o szczęśliwych skutkach w leczeniu bardzo trudnych rodzajów kalectwa. Mam sobie przeto za powinność, zwrócić uwagę naszej także Publiczności, której umieszczanie w gazecie wzmiankowanej częstokroć doniesienia może niezupełnie są znane; zapewniając ją z mej strony, że w tych doniesieniach bynajmniej nieprzesadzono. w Poznaniu dnia 13 Grudnia 1825. — Dr: O r d e l i n Lekarz Półkowy.

### PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Husarzywie Adolf Hra: — Sołty Franciszek Hrabia z Piastowa. — Dulewski Sekre: Stad Kr: z Janowa. — Holoniewski Stani: Hrabia z Guberni Podolskiej. — Pokrzewnicki Stanisław Oby: z Trojanowa. — Macachowski Hrabia z Mińska. — Matewski Jan Oby: z Mławskiego. — Mieszkowski Antoni Oby: z Broku. — Glikberg Teofil Oby: z G. Wolińskiej.

### DONIESIENIA.

Posiadacz prawem wieczystej dzierżawy realności poduchowną Gozd zwaną, przy Trakcie pocztowym Uścińskiego Wroclawskim, o mil 2 od miasta Woiewódzkiego Radomia, w środku pobliskich miast Wolanowa, Przysuchy, Przytyka, Szydłowiec, Skrzywna i innych położoną, założył staw powierzchni morgów miary polskiej 3, przętów 235

obejmujący, apustem nowym o 7 obdach i oddzielną służą, oraz mocnemi groblami (iako na wodzie donośnej) zabezpieczony, pragnąc takowy wdzierżawić na założenie Papierni, Hamowni, lub innej wodnej Fabryki; zwyża przedsiębierców podobnych zakładów o zgłoszenie się lub na Porozę przez Radom w Mniszku pod adresem do terażniejszego Dzierżawcy dóbr Chronowa i Mniszka, lub osobicie na miejscu, a wszelką tawatwo w układach nastąpić mogących z swojej strony zapewniać. Mniszek dnia 15 Grudnia 1825 roku.

Posiadający język polski, łaciński, francuzki i niemiecki i mogący prowadzić uczniów w naukach na Szkoły Woiewódzkie przepisanych, życzyliby sobie znaleźć miejsce w stolicy lub na prowincji. Można się o niego zgłosić pod Nr 573 przy ulicy Długiej na 2 piętrze

### Kommissja Nadzorna Budowl Korony.

Gdy i powtórnem ogłoszeniem, odbytu licytacja sprzedaży Zabudowań Cegielni Łazienkowskiej i materiału tamże znajdującego się zamierzonego skutku niewzięła; przeto po raz trzeci podaje się do powszechnej wiadomości, że wymieniona sprzedaż w kontynuacji odbywać się będzie w tymże czasie w dniu 28 i następnych b. m. i r.

w Dniu 30 m. i r. b. o godzinie 2 z południa; Garderoba damska i Meble różnego gatunku w mieście Łowiczu na targu publicznym w Nowem Mieście sprzedane będą przez publiczną licytacją. —

Z embrowski Komornik T. C. W. M.

### Syndycy upadłości Józefa Zielińskiego.

Podają do wiadomości, że licytacja Mebli do Massy upadłości rzeczonego Zielińskiego należących odbędzie się w dniu 28 Grudnia r. b. o godzinie 9 zrana w Sklepie przy ulicy Długiej Nr 489. — W. F. Sturm. — J. Tennstedt.

Nadszedł świeży transport Kawjoru Astrachańskiego do domu po XX. Paulinach, który sprzedawany będzie za pomierną cenę. — Jakób Kryliów. Kawjoru świętego Astrachańskiego, który wczoraj otrzymałem; ofiaruję za umiarkowaną cenę sprzedawać. — Piotr Małazań, zamieszkały przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1763.

Dwa tygodnie temu, zginęła Suczka faworytka, piękna i mająca długi ogon; onegdaj wróciła do mieszkania swego Pana, okazując znaki nadzwyczajnej radości, lecz niema już ogona! Właściciel uradowany z odzyskania zguby, przebacza temu kto odciął ogon, przyrzekając że niebędzie mieć o to żadnej pretencji. — W. K.